

NASZ PRZYJACIEL

Dodatek do „Drwęcy”.

Rok III.

Nowemiasto, dnia 12 kwietnia 1930.

Nr. 15

Na niedzielę VI. Postu (Palmową).

EWANGELJA,

napisana u św. Mateusza, w rozdz. XXI. w. 1—9.

W on czas: Gdy się przybliżał Jezus do Jeruzalem i przyszedł do Betfagi, do Góry Oliwnej; tedy posłał dwu uczniów swoich; mówiąc im! Idźcie do miasteczka, które jest przeciwko wam; a natchmiasł najdźcie oślicę uwiązaną i oślę z nią, odwiążcie i przywieźcie mi. A jeśli by wam kto co rzekł, powiedźcie: iż Pan ich potrzebuje; a zarazem puści je. A to się wszystko stało, aby się wypełniło, co jest powiedziane przez Proroka, mówiącego: Powiedźcie córce Sjońskiej: Oto król twój idzie tobie cichy, siedzący na oślicy i na osłęciu, synu podjarzemnej. Szedłszy tedy uczniowie, uczynili, jako im rozkazał Jezus. I przywieźli oślicę i oślę, i włożyli na nie odzienia swoje, a jego wsadzili na nie. A rzesza bardzo wielka słała szaty swoje na drodze, a drudzy obcinali gałązki z drzew i na drodze ślali. A rzesze, które uprzedzały i które pozad szły, wołały, mówiąc: Hosanna Synowi Dawidowemu! Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie!

Dom nasz ma się również stać Jerozolimą.

Po raz ostatni przed męką i śmiercią swoją na krzyżu szedł Pan Jezus z Apostołami na święta wielkanocne do Jerozolimy, a zbliżywszy się do miasteczka Betfage, posłał tam uczniów swoich, aby przywieźli mu oślę i oślicę. Gdy uczniowie wypełnili rozkaz Jego, wsiadł Pan Jezus na oślę i wśród niezliczonej rzeszy ludu, rzucającej Mu na drogę szaty swoje i gałązki palm, wjechał uroczyście do świętego miasta.

Na tę pamiątkę wierni z gałązkami wierzby, zwanemi u nas palmą, obchodzą w uroczystej procesji kościół, poczem kapłan, uderzywszy trzykrotnie krzyżem we drzwi jego, wchodzi wraz z procesją do wnętrza, co ma nam przypominać, iż Pan Jezus śmiercią na krzyżu otworzył nam bramy niebios. Pobożni katolicy, idąc za przykładem ojców swoich z palmami, poświęconymi w koście-

le, stroją obrazy Pana Jezusa lub Matki Najświętszej, który to zwyczaj ma piękne znaczenie.

Kiedy Pan Jezus wjeżdżał do Jerozolimy, lud chciał Mu swoją miłość i cześć wyrazić w ten sposób, że mu szaty swoje ścielił po drodze, że mu zielone gałązki, palmy i kwiecie rzucał pod nogi.

Dom nasz ma się również stać Jerozolimą, miejscem przybycia i zamieszkania Chrystusa Pana. Na przybycie takiego gościa trzeba ten dom ozdobić, zaścielić dywanami, kwiatem i zielenią gałęzi przybrać. Ozdobami zaś temi mają być cnoty, życie święte, miłość Boża w sercu twojem i twojej rodzinie. Tę miłość i cześć powinniśmy codziennie wyrażać Panu Jezusowi, szaty dobrych uczynków kłaść u krzyża Jego, gałązki zielone modlitw i gorących westchnień rzucać pod święte stopy Jego.

Sposób naszego życia ma być jednym, a ciągłym hymnem pochwalnym na cześć Pana Jezusa, a jako on lud Jerozolimski powinniśmy mu zawsze z głębi duszy śpiewać: „Hosanna synowi Dawidowemu“, niech żyje Jezus w domu naszym i w sercach „błogosławiony, który idzie w imię Pańskie, hosanna na wysokościach“, niechaj króluje w niebie i na ziemi!

Wielki Tydzień w Kościele katolickim.

Tydzień, poprzedzający święto Zmartwychwstania Pańskiego, nosi nazwę Wielkiego lub Świętego Tygodnia, gdyż jest pamiątką najważniejszych momentów z ostatnich dni ziemskich życia Zbawiciela, jego męki i śmierci krzyżowej.

W Kościele katolickim tydzień ten jest czasem żałoby i smutku, a niegdyś połączony był ze ścisłym postem o chlebie i wodzie, a nawet z całkowitem wstrzymaniem się od pokarmów, zwłaszcza przez ostatnie dwa dni. Aż do schyłku średniowiecza w ciągu całego tego tygodnia wstrzymywano się od pracy, podobnie, jak w dni świąteczne.

Charakterystyczną cechą żałoby jest czytanie Męki Pańskiej podczas Mszy św. w niedzielę palmową, wtorek i środę i piątek, śpiewanie jutrzni żałobnych w ostatnich trzech dniach i milczenie dzwonów od Gloria Mszy Wielkoczwartkowej aż do Gloria we Mszy Wielkiej Soboty.

Wielki Tydzień rozpoczyna się w niedzielę t. zw. Palmową, a osiąga swój kulminacyjny punkt w Wielki Piątek.

Wielki Czwartek.

W Wielki Czwartek odprawia się w poszczególnych kościołach tylko jedna Msza św., w czasie której kapłan rozdaje Komunię św. kapłanom i wiernym.

W katedrze ponadto dokonuje Biskup święcenia Olejów św. przeznaczonych do udzielenia Sakramentów: Chrztu, Bierzmowania, Kapłaństwa i Ostatniego Namaszczenia. Po Mszy św., w czasie której kapłan konsekrował trzy hostje, przenosi się Najśw. Sakra-

ment do kaplicy, zwanej Ciemnicą (przypomnienie wzięcia Chrystusa P. w domu arcykapłańskim). Następuje obnażenie ołtarzy, a w katedrze powinno się odbyć umywanie nóg 12 starcom na pamiętkę umywania nóg apostołom przez Pana Jezusa przed ustanowieniem Najśw. Sakramentu, męką i śmiercią.

Wielki Piątek.

Wielki Piątek jest dniem, w którym Chrystus był biczowany, cierniem ukoronowany i na śmierć osądzony. Godzina 3-cia po poł. jest chwilą zgonu Zbawiciela.

W Wielki Piątek rano kapłan, przybrany w czarny ornat, idzie przed ołtarz, pada krzyżem, a po chwili, podniósłszy się, wstępuje po stopniach i czyta prorocтва Mojżesza i Izajasza o Męce Pańskiej.

Potem bierze ksiądz krzyż procesjonalny, pokryty krepą, obraca się do ludu, odsłania górną część krzyża i śpiewa: „Ecce lignum crucis”. — „Oto drzewo krzyża św., na którym zbawienie świata wisiało”. Następnie zdejmuje całkiem krepę, idzie do ołtarza, kładzie krzyż na specjalnie przygotowanym kobiercu, przykłęka trzy razy, całuje nogi Zbawiciela, którą to ceremonję powtarzają potem wierni.

Po tej adoracji krzyża idzie ksiądz w asyście do kaplicy, bierze hostję św., poprzedniego dnia tam przyniesioną i wraca w procesji przed ołtarz, gdzie m. in. jedną ręką tylko podnosi hostję św., na znak, że tylko pod jedną postacią jest Zbawiciel na ołtarzu obecny. Drugą hostję pozostałą osadza kapłan w monstrancję, którą okrywa białym welonem i niesie ją do bocznej kaplicy, gdzie znajduje się już specjalnie urządzony, częstokroć artystycznie udekorowany i rzeźbiście oświetlony grób Chrystusa.

Groby te odwiedzają zwykle liczne rzesze wiernych i modlą się przy nich. Grób Chrystusa urządzony być musi w każdym kościele katolickim.

Wielka Sobota.

W Wielką Sobotę odbywają się piękne obrzędy kościelne. Rozpoczynają się one poświęceniem ognia, wyobrażającego Chrystusa Paua, który wyszedł z grobu z niezwykłym blaskiem.

Następnie przy wielkim ołtarzu odbywa się poświęcenie „paschału”, tj. wielkiej grubej świecy woskowej, która również jest symbolem zmartwychwstałego Zbawiciela z 5 ranami, znacznymi 5 ziarnami kadzidła.

W Wielką Sobotę poświęca się również wodę, szczególnie wodę do chrztu św., przy licznych modlitwach i śpiewach na pamiętkę, iż w pierwszych wiekach chrześcijaństwa w ten dzień udzielano uroczyście sakramentu chrztu św. Potem kapłan odprawia litanję do Wszystkich Świętych (w katedrze leżąc krzyżem), a podczas następującej Mszy św. odzywają się po milczeniu trzydniowym (od Wielkiego Czwartku) organy, dzwony i dzwoneczki, aby zwiastować wiernym radosną nowinę Zmartwychwstania Pań-

skiego. Z tego powodu rozbrzmiewa już po epistole (lekcji) i po „Ite missa est“ radosne „Alleluja!“

Stosownie do Nowego Prawa Kanon 1252 § 4, post, tak od ilości, jak i od jakości, kończy się w Wielką Sobotę w południe, tak, że po godz. 12 w południe wolno już używać potraw mięsnych.

Zadławiony bezbożnik umiera.

W przewodnią niedzielę 1882 r. ujrzano w pewnej rozległej wsi około 400 osób przystępujących do Stołu Pańskiego, by przyjąć Komunię wielkanocną. Nic dziwnego, że widok ten rozdrażnił bezbożników. Jeden z nich wyładował z siebie w karczmie wioskowej cały zasób szyderstwa i wesołości, by wystawić na pośmiewisko przyjmujących Sakramenta św. Nadomiar uciechy, ujrzał na stole, nakrytym do kolacji, ulubioną przez siebie potrawę, zawołał więc: „Oto będzie moja Komunia!“ Wziął kawałek mięsa, który potrafił wyciąć w kształcie Hostji i naśladując ceremonję komunikowania, włożył go sobie do ust. W tejże chwili pada martwy. Daremnie żona i dzieci ucucię go pragnęli. Umarł przez udławienie.

14.099 kapłanów katolickich.

Według danych z roku budżetowego 1929-30, mamy w Polsce 17.655 osób stanu duchownego, w czem katolików 14.099 (obrzędku łacińskiego 11.602, greckiego (unii) 2.432 ormiańskiego 65), prawosławnych 2.943, ewangelików 574, mahometau 39.

Duchowieństwo katolickie Rzeczypospolitej pod względem hierarchji dzieli się w następujący sposób: Kardynałów, arcybiskupów i biskupów mamy 46; członków kapituł — 357; urzędników konsystorskich — 155; profesorów seminarjów i zakładów teologicznych — 229; proboszczów — 6.619; rektorów kościołów filjalnych — 354; wikariuszy — 2.859; alumnów — 2.832; zakonników — 648.

Nowych świątyń stawiać nie wolno w Rosji.

Rada komisarzy postanowiła z dniem 1 lipca 1930 r. zakazać budowy świątyń wszelkich wyznań na całym terenie ZSRR.

Rosja krajem misyj.

Ojciec św. przyjął niedawno na prywatnej audjencji przedstawicieli włoskiego stowarzyszenia kleru dla spraw misyj, które liczy 37 tysięcy członków. Papież wygłosił przemówienie, w którem poruszył m. in. sprawę rosyjską i zaznaczył: „Nienawiść, którą tam sieją, jest zaprawdę nienawiścią do Boga i można dodać: nienawiścią do ludzkości. Strąca ona ten kraj do połamania krajów misyjnych i to misyj w najsmutniejszym tego słowa znaczeniu. Wskutek tego musimy wierzyć, że jednak wystąpi dobroć Boga i przygotuje dzieło apostołstwa, któremu wińniście poświęcić swoją uwagę“.